



**MIRA FIUTAK**

redaktor wydania

Na tablicach oznaczających tzw. czarne punkty na drodze, umieszczane są liczby rannych i zabitych w wypadkach, które się tam wydarzyły. Ku przestrodze i refleksji. Dzisiaj piszemy o takich czarnych punktach w Gliwicach i Zabrze (czytaj na str. IV–V). Dlaczego są wyjątkowo niebezpieczne? Żle wyprofilowane łuki, kiepski stan nawierzchni, ale również... brawura kierowców, których do zdjęcia nogi z gazu nie przekonują nawet tablice z czarnymi statystykami. ■

## ZA TYDZIEŃ

- SPOSÓB NA ĆWICZENIE RÓWNOWAŻY. Gliwicka „Tafla” zaprasza na ślizgawki i curling.
- BIBLIJNE GORZKIE ŻALE. O propozycji Szkoły Słowa Bożego w parafii Matki Bożej Częstochowskiej w gliwiczach.

Konsekracja ołtarza i Dzień Chorego

## Ofiara serca

Po raz pierwszy w życiu uczestniczę w konsekracji ołtarza w Dniu Chorego. Dwa w jednym – mówił w homilii podczas Mszy św. w intencji chorych bp Gerard Kusz.

11 lutego, we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes w kościele św. Kamila w Zabrzu modlili się chorzy, seniorzy i pracownicy służby zdrowia wraz ze swoimi duszpasterzami. Bp Gerard Kusz, który dokonał konsekracji nowego ołtarza, podkreślił, że to połączenie uroczystości ma szczególną wymowę. – Przy tej okazji oby Pan Bóg konsekwował też Wasze serca, które są ołtarzem, na którym wy, drodzy chorzy, składacie swoją ofiarę – mówił.

Homilię ksiądz biskup poświęcił znaczeniu Światowego Dnia Chorego, obchodzonego już po raz czternasty i poświęconego tym razem osobom psychicznie chorym. – Światowa Organizacja Zdrowia poda-



KLAUDIA CWOLEK

je, że 1/5 ludzkości cierpi na jakieś zaburzenia psychiczne. Zawsze, szczególnie ci najbardziej wrażliwi, byli narażeni na załamania psychiczne, a współczesny człowiek w wielu sytuacjach nie wytrzymuje tego napięcia – mówił bp Kusz. Przypomnił też, że w tradycji Kościoła, zwłaszcza na Wschodzie, ludzie, którzy zachowywali się nietypowo, otaczani byli szczególnym szacunkiem. Zachęcał tym samym do otwarcia

**Bp Gerard Kusz w czasie konsekracji nowego ołtarza w kościele św. Kamila**

się na ich ból i cierpienie, by ci, którzy są słabsi duchowo i psychicznie, nie byli zostawieni sami sobie.

Po Mszy chorzy obecni w kościele przyjęli sakrament namaszczenia i tzw. błogosławieństwo lurdzkie Najświętszym Sakramentem.

Kościół św. Kamila, gdzie odbyła się uroczystość, należy do zgromadzenia ojców kamilianów, którego charyzmatem jest opieka nad ludźmi chorymi. **KC**

## KOLEJNE DACHY NIE WYTRZYMAŁY



Passa złych wiadomości budowlanych trwa. Pomimo tego, że po zawaleniu się hali w Chorzowie ruszyły kontrole stanu bezpieczeństwa budynków, kolejne dachy obsunęły się pod ciężarem śniegu. Na początku lutego zawałiła się hala produkcyjna w Zabrzu. Na szczęście nikt nie ucierpiał, bo kiedy wcześniej doszło do naruszenia konstrukcji dachu, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nakazał rozebranie obiektu. Tego samego dnia obsunął się dach nieużywanej hali przemysłowej w Tarnowskich Górach. Kilka dni później zawałił się opuszczony warsztat przy ul. Roosevelta w Zabrzu. Chociaż tej zimy wyjątkowo widzimy na dachach ekipy do ich odśnieżania, to jednak częstotliwość interwencji służb ratunkowych jest, niestety, też wyjątkowo częsta. **M.**

**Pod ciężarem śniegu zawałił się dach hali produkcyjnej przy ul. Srebrnej w Zabrzu**

## Niebezpieczne skrzyżowania



Skrzyżowanie w Pyskowicach znalazło się na liście 25 najbardziej niebezpiecznych w Polsce

**LUBLINIEC, PYSKOWICE.** Dwa skrzyżowania dróg – w Pyskowicach i Lublińcu – znalazły się na liście 25 najbardziej niebezpiecznych skrzyżowań w Polsce. Przygotowała ją Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad na podstawie analizy wypadków drogowych w ciągu ostatnich 15 lat. Okazało się, że wśród najgroźniejszych skrzyżowań znalazło się przecięcie DK 94 (py-

skowickiej obwodnicy) z drogą wojewódzką 901 (ul. Gliwicka), której przedłużeniem jest droga powiatowa (ul. Wyzwolenia). Drugie to skrzyżowanie DK 11 (zachodniej obwodnicy Lublińca) z DK 46 – na trasie Opole–Częstochowa. Oba, wraz z innymi niebezpiecznymi polskimi skrzyżowaniami, zostaną przebudowane, część pieniędzy na tę inwestycję będzie pochodziła ze środków Unii Europejskiej.

## Biuro bliżej mieszkańców

**GLIWICE SOŚNICA.** Jednoosobowe stanowisko informacyjne Biura Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego w Gliwicach otwarte zostało w siedzibie dzielnicowej filii Ośrodka Pomocy Społecznej w Sośnicy, przy ul. Reymonta 18 (na parterze). Dzięki temu mieszkańcy dzielnicy na miejscu mają dostęp do niezbędnych informacji i potrzebnych druków. Stanowisko

jest czynne w godzinach pracy soñnickiej filii OPS – w poniedziałki w godzinach od 7.30 do 17.00, w pozostałe dni tygodnia – od 7.30 do 15.30. Wszelkie informacje można uzyskać na miejscu lub telefonicznie pod numerem 032 300 23 20. Punkt ten zorganizowany został na wzór stanowisk obsługi interesantów, działających w holu głównym gliwickiego Urzędu Miejskiego.

## Modlitwa za deportowanych

**GLIWICE.** Msza w intencji deportowanych na Sybir przez władze sowieckie w 1940 roku odbyła się 12 lutego w kościele garnizonowym pw. św. Barbary w Gliwicach. Gliwicki Oddział Związku Sybiraków chciał uczcić pamięć współtowarzyszy niedoli w 66. rocznicę tych tragicznych wydarzeń. Sybiracy zmieniają swoją siedzibę, oddział przenosi się do filii Gliwickiego Centrum

Organizacji Pozarządowych, przy ul. Kościuszki 35. W związku z tym od 20 do 22 lutego organizowana jest symboliczna wyprzedaż mebli biurowych. Wszyscy zainteresowani mogą się zgłaszać w tych dniach w dotychczasowej siedzibie, przy ul. Wrocławskiej 16, w godzinach 12.00–15.00. Dodatkowe informacje – tel. 032 332 46 97 i 032 232 52 10.

## Parafialne narty

**FERIE.** Jak co roku, przez dwa tygodnie ferii w Soli w Beskidzie Żywieckim przebywały dzieci i młodzież z parafii w Babicach (dekanat Kuźnia Raciborska). Podczas I turnusu wycoczywało 27 dzieci ze szkoły podstawowej i gimnazjum, podczas drugiego – 12-osobowa grupa młodzieży szkół średnich i studentów. Wśród opiekunów obecny był ks. Bogdan Kicingier, pro-

boszcz parafii i organizator wyjazdu, oraz dwóch instruktorów narciarskich. Każdy dzień rozpoczynał się jutrznią i śniadaniem, po których do godz. 17.00 był czas na jazdę na nartach. Wieczorem, po obiadokolacji, wszyscy uczestniczyli w Mszy św., a dzień kończył się wspólną lekturą i kompleta. Parafia organizuje wyjazdy do około 30 lat, do Soli od 12.

## Współpracują ponad granicami

**MIASTA PARTNERSKIE.** Zabrze było reprezentowane na konferencji w Essen poświęconej projektowi „Twins 2010”. Projekt ten zakłada pozyskanie sprzymierzeńców wśród miast Zagłębia Ruhry i zagranicznych miast partnerskich dla ustanowienia Essen Europejską Stolicą Kultury w roku 2010 oraz ścisłą współpracę tych miast. Na zaproszenie niemieckich organizatorów odpowiedziało 250 przedstawicieli z ponad stu

miast europejskich. Zabrzańską delegacją zaproponowała między miastami wymianę młodzieży, naukowców, przedstawicieli władz oraz placówek kulturalnych. Omówiono też przygotowania do otwarcia w Essen Izby Promocyjnej Miasta Zabrze. Przedstawiciele miejscowego Związku Niepełnosprawnych zaproponowali zacieśnienie współpracy między instytucjami i samymi osobami niepełnosprawnymi.

## W zimowym ogrodzie

**ZABRZE.** Ogród botaniczny uzyskał zgodę ministra środowiska na dalsze funkcjonowanie. Potrzeba otrzymania takiego zezwolenia wynikała z wprowadzonej ustawy o ochronie przyrody. Wniosek otrzymał pozytywną opinię wojewody śląskiego oraz Rady Ogrodów Botanicznych w Polsce. Zabrzański ogród

botaniczny zajmuje się uprawą roślinności różnych sfer klimatycznych i siedlisk. Ogród współpracuje i wymienia doświadczenia z innymi placówkami o podobnym profilu w kraju i za granicą, prowadzi również działalność edukacyjną. Od wiosny aż do jesieni jest miejscem odpoczynku wielu mieszkańców Zabrza.

Zabrzański ogród botaniczny malowniczo wygląda również zimą



Krąg Biblijny w Bytomiu  
Karbiu ma 20 lat

## W szkole Słowa

Krąg Biblijny w Bytomiu Karbiu istnieje już 20 lat. Co tydzień jego członkowie spotykają się, żeby rozważać słowo Boże.

W parafii Dobrego Pastora Krąg Biblijny powstał w 1986 r. Z inicjatywy ówczesnego proboszcza, ks. Leopolda Rychty, który chciał, żeby w jego parafii Pismo Święte stało się codziennym pokarmem wiernych i podstawą ich duchowego wzrostu. Zebrała się wtedy grupa osób zainteresowanych rozważaniem Biblii, aby wspólnie z księdzem czytać i omawiać jej fragmenty. Zastanawiali się, co dane czytanie znaczy w ich życiu, jakie wnioski z niego wypływają, jak powinno kształtować to życie. Dzielili się refleksjami, nieraz bardzo osobistymi. Wspólnie omawiali sprawy parafii, a nieraz również kwestie dotyczące życia społecznego. Cotygodniowe spotkania w domu katechetycznym, wspólne nabożeństwa, np. Droga Krzyżowa, pielgrzymki do różnych sanktuariów, wycieczki i spotkania towarzyskie przy ognisku wytworzyły silne więzi zarówno w grupie, jak i w parafii.

28 stycznia odbyło się jubileuszowe spotkanie uczestników Kręgu Biblijnego. Uroczystość zaczęła się Mszą św. W homilii ks. Marek Pyka, opiekun grupy, powiedział: – Nie będziemy musieli przed Bogiem zdać egzaminu ze znajomości Biblii, lecz tylko z miłości, ale Pismo Święte jest nam dane, aby ten egzamin zdać.

Po Mszy św. wszyscy zasiedli do wspólnej kolacji. W części artystycznej spotkania przedstawiona została inscenizacja opowiadania pt. „O trzech kluczach do nieba”. A potem przyszedł czas na śpiew, wspomnienia oraz na wspólne fotografie.

TERESA CZECH

Dzień chorego w diecezji gliwickiej

# Za chorych i z chorymi

Chciał zjednoczyć świat w modlitwie za chorych – powiedział bp Jan Wieczorek o ustanowieniu przez Jana Pawła II Świątowego Dnia Chorego w tym roku obchodzonego po raz czternasty.

11 lutego, we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, Kościół szczególnie pamięta o ludziach chorych. Bp Jan Wieczorek, odwiedzając szpital onkologiczny w Gliwicach, „przypomniał, że jest to dzień modlitwy za chorych, modlitwy chorych, a także za tych, którzy się nimi opiekują. – Zmagamy się z chorobą, jesteśmy słabi, jesteśmy niejednokrotnie zdesperowani – powiedziała na rozpoczęcie Mszy św. w kaplicy gliwickiej onkologii jedna z pacjentek szpitala. Bp Jan Wieczorek, zwracając się do chorych, przypomniał postawę wobec cierpienia Jana Pawła II: – W ostatnich latach życia dawał piękne świadectwo, kiedy sam dotknięty został chorobą. Nie wstydził się jej pokazywać. Uczyl innych, jak przeżywać swoje cierpienie, bo przecież chorego najlepiej zrozumie ten, kto sam doświadczył jest chorobą.

Po Mszy św. biskup ordynariusz odwiedził chorych w



ROMAN KONZAL

szpitalnych salach, spotkał się z ponad 600 pacjentami gliwickiej onkologii. Odwiedził również chorych w Górnośląskim Centrum Rehabilitacyjnym w Reptach Śląskich i Hospicjum Miłosierdzia Bożego w Gliwicach.

Modlono się w tych miejscach za pacjentów, pracowników służby zdrowia, i wolontariuszy, którzy na co dzień opiekują się osobami chorymi.

**Bp Jan Wieczorek i o. Jan Noga wraz z innymi duszpasterzami oprawiali Mszę św. w kaplicy gliwickiej onkologii**

– Świadcząc pomoc człowiekowi w potrzebie, jesteśmy na drodze do Boga. W Świątowym Dniu Chorego pamiętamy o tych, którzy fachową pomocą, dobrym słowem i modlitwą wspierają cierpiących. Bardzo ważna jest ich praca i posługa w dzisiejszym świecie, który często chorych spycha na margines – stwierdził bp Jan Wieczorek.

MF

Pielgrzymka chorych i starszych do Lubecka

## Uczą nas wrażliwości

Po co są chorzy – z takim pytaniem zwrócił się do słuchaczy o. Andrzej Korda w sanktuarium Matki Bożej Lubeckiej. 11 lutego pielgrzymowali tam chorzy, niepełnosprawni i osoby starsze.

Blisko 300 pielgrzymów modliło się tego dnia w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Po

Mszy św., którą odprawili o. Andrzej Korda OMI z parafii św. Stanisława Kostki w Lublińcu i ks. Andrzej Bartsiewicz, proboszcz parafii w Lubecku, chorzy przyjęli sakrament namaszczenia i tzw. błogosławieństwo lourdskie Najświętszym Sakramentem. – Chorzy są nam potrzebni, żebyśmy zauważali ich obecność. Uczą nas wrażliwości

i miłości. Tu, w sanktuarium Matki Bożej Lubeckiej, wszyscy – i zdrowi, i chorzy – wpatrujemy się w oczy Maryi – mówił w homilii do pielgrzymów o. Korda.

Młodzieżowa grupa muzyczna działająca w lubeckiej parafii zadbała o oprawę muzyczną spotkania i towarzyszyła modlitwie pielgrzymów w sanktuarium.

M.

Przyczyną większości wypadków jest bra

Od dawna wiadomo, że na drodze tej wciąż giną ludzie. Po serii tragicznych wypadków na przełomie roku wróciło pytanie, czy nie można czegoś zrobić, żeby uniknąć kolejnych nieszczęść.

tekst  
**KLAUDIA CWOŁEK**

**N**ajpierw w listopadzie na wysokości ulicy Tarnogórskiej w Gliwicach życie traci młoda kobieta z dzieckiem, jej mąż umiera w szpitalu. Parę dni później w Biskupicach giną pracownicy Opla. W styczniu na łuku w Maciejowie podczas wyprzedzania Tico wpada pod samochód ciężarowy. Ekipa ratownicza ze zmiążdżonego samochodu z trudem wydobyla ciało czterdziestokilkuletniego kierowcy.

**Zakręt śmierci**

– Ten łuk ma złą sławę. Niestety, jego pochYLENIE poprzeczne nie do końca jest prawidłowe i kierowcy niestosujący się do ograniczeń prędkości często tracą przyrzeczność, wyskakują

z niego i dochodzi do zderzeń czołowych i bocznych, najczęściej tragicznych w skutkach – mówi nadkomisarz Janusz Kuchna, zastępca naczelnika sekcji ruchu drogowego KM Policji w Gliwicach.

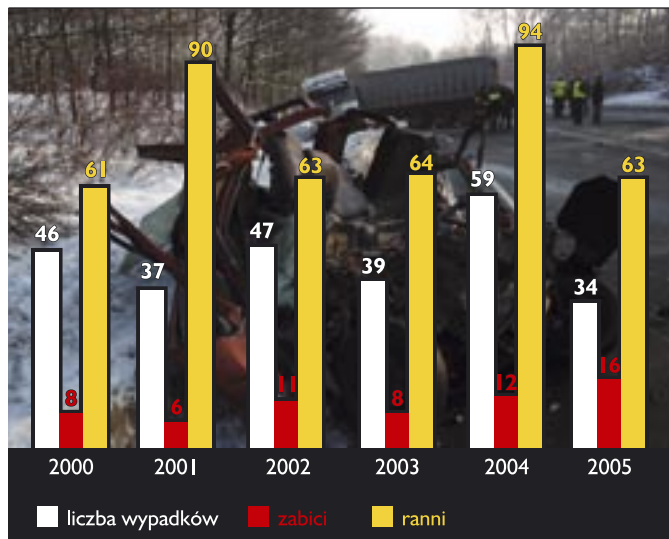
Choć miejsce oznakowane jest wcześniej jako czarny punkt, to obowiązuje tam ograniczenie prędkości zaledwie do 70 km na godzinę.

– To zdecydowanie za mało. Tam prawie nikt nie hamuje, ludzie jadą nawet 150/h – mówi 26-letni mieszkaniec Sośnicy. – Zresztą znaki tak działają, że jak widzimy ograniczenie do pięćdziesiątki, to zwalniamy do 70. Według mnie powinien być tam ustawiony fotoradar, a wcześniej znak o nim informujący. Wtedy wszyscy będą zwalniać.

Policjanci z gliwickiej drogówki takiego rozumowania jednak nie przyjmują. – Musimy uczyć ludzi zaufania do znaków – tłumaczy. – Jak jest ograniczenie 70 na godzinę, to znaczy że jest to prędkość bezpieczna w tym miejscu i każdy kierowca powinien się do niej dostosować. Ale przyznają, że cztery pasy ruchu, po dwa w każdą stronę, sprawiają wrażenie przestrzeni, swobody i pewnego bezpieczeństwa. – Z doświadcze-

# To nie jest au

Wypadki i ofiary na DK 88 w Gliwicach i Zabrzu



nia, popartego pomiarami prędkości, wiemy, że mało osób stosuje się do tego ograniczenia. Prędkości 100–110 km na godzinę kierowcom wydają się tam normalne, a to już powoduje utratę panowania nad pojazdem, szczególnie w trudnych warunkach atmosferycznych.

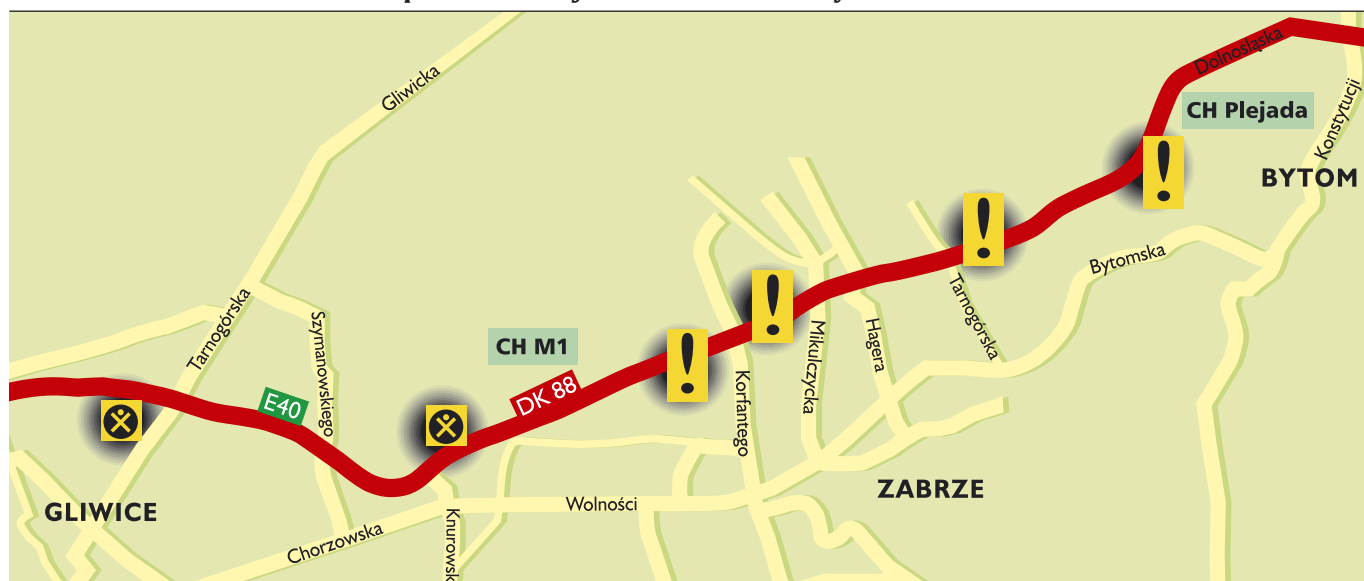
**Kary nie pomagają**

Sugestie co ostrożniejszych kierowców, że na drodze nale-

żało by ustawić fotoradary, pozostaną na razie pobożnym życzeniem także z innego, bardzo prozaicznego powodu. Na stacjonarne urządzenia brakuje pieniędzy, a przenośne wypożyczane są tylko raz na jakiś czas z Komendy Wojewódzkiej Policji. Za to jak już są używane, statystyka mandatów mówi sama za siebie.

– W ciągu jednej zmiany, czyli w czasie około 6 godzin rejestrowania, urządzenie notuje w

**Niebezpieczne miejsca na drodze z Bytomia do Gliwic**



k wyobraźni

# tostrada

tym jednym konkretnym punkcie ponad 200 wykroczeń – mówi podinspektor Ryszard Pawlak, naczelnik gliwickiej drogówki. A to, że sprawcą około połowy z nich są mieszkańcy Gliwic podaje jako argument, że żadne dodatkowe oznakowania i ograniczenia na nic się nie zdadzą, bo ci kierowcy akurat wiedzą o niebezpieczeństwie, a i tak specjalnie się nim nie przejmują.

Pewnie nie wszyscy wiedzą też, że ogromnych rozmiarów znak informujący o czarnym punkcie nie dotyczy jednego konkretnego miejsca, ale całego kilkukilometrowego odcinka, obejmującego drogę od skrzyżowania w Maciejowie do zjazdu na ulicę Tarnogórską w Gliwicach. Szkoda, że podobnego znaku nie ma w Biskupicach, gdzie droga jest także bardzo niebezpieczna. Tu, podobnie jak w Maciejowie, można nagle wpaść w koleiny, co przy deszczu i większej prędkości kończy się często tragicznie.

## Przyczyny wypadków

Zły stan dróg i nie najlepsze oznakowanie to jednak tylko niektóre z przyczyn dramatów na drogach, o których najchętniej mówią kierowcy, przekonani że sami swoją jazdą nie powodują zagrożeń. Inaczej na sprawę patrzy policja. St. asp. Marek Wypych, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Zabrze wśród przyczyn wypadków na tej drodze, poza prędkością wymienia: zjazd na przeciwny pas ruchu (często na skutek prędkości) i nieprawidłowe skręcanie, czy wprost zawracanie przez podwójną linię ciągłą, co najczęściej zdarza się w okolicach alei Korfanteo, Maciejowa, ul. Mikulczyckiej oraz zjazdu w Biskupicach.

– Może coś poprawią zamontowane separatory na linii cią-

głej, przy zjazdach do M1. Mijemy nadzieję, że to lepszy te przykre statystyki, zwłaszcza za ostatnie dwa lata – mówi Marek Wypych. W 2004 roku na drodze DK 88 w Zabrze miało miejsce 25 wypadków (8 zabitych, 37 rannych), a w 2005 – 18 wypadków (9 zabitych, 35 rannych). Na odcinku w Gliwicach w 2004 roku doszło do 34 wypadków w 2004 roku (4 zabitych, 57 rannych) i 16 wypadków w 2005 roku (7 zabitych, 28 rannych).

## Czy coś się zmieni?

Na drodze DK 88 w Gliwicach prowadzony jest obecnie remont, nie obejmie on jednak niebezpiecznego łuku w Maciejowie. – Wielokrotnie rozmawialiśmy w zarządzie dróg miejskich na temat możliwości ewentualnej korekty tego odcinka drogi – mówi Janusz Kuchna. Rozmowy trwają, potrzeby remontu raczej nikt nie kwestionuje. Ale – jak informuje Elżbieta Tomaszewska, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Gliwicach – nie figuruje on w planach do 2009 roku.

W Zabrze natomiast dla poprawy bezpieczeństwa i usprawnienia połączeń w najbliższym czasie rozpocznie się modernizacja drogi na odcinku w rejonie ul. Mikulczyckiej do węzła przy ul. Ziemskiej. Wzmocniona zostanie nawierzchnia, powstaną pasy włączenia i wyłączenia przy skrzyżowaniach, poprawione będą promienie łuków, zbudowane odwodnienie oraz oświetlenie węzłów. Ponadto planowany jest montaż barier ochronnych i systemu monitoringu drogowego. Roboty drogowe mają się rozpocząć jeszcze w tym miesiącu, a skończyć w czerwcu 2007 roku. Szacuje się, że po tych usprawnieniach liczba wypadków na tym odcinku DK 88 zmniejszy się o 30 proc. ■

Wielu ludzi patrzy tylko na siebie

## Cierpią niewinni



KLAUDIA CWOLEK

Rozmowa z **Krzysztofem Bujarskim**, młodszym aspirantem w Komendzie Miejskiej Policji w Zabrze

**KLAUDIA CWOLEK: Od kiedy Pan zabezpiecza wypadki?**

KRZYSZTOF BUJARSKI: – Od 18 lat, bo jestem akurat z ogniw wypadkowego, które zajmuje się wszystkim – od zwykłych stłuczek po wypadki śmiertelne.

**– Często musi Pan powiadać rodzinie, że ktoś jest ranny albo zginął na drodze?**

– Niestety, bardzo często, a na naszym terenie zwykle dotyczy to trasy DK 88.

Najgorzej powiadamia się o wypadkach, gdzie ofiarami są dzieci. Nie ma chyba bardziej niewdzięcznej roli. Takie wydarzenia w człowieku zostaje na zawsze, nawet jeżeli na różne sposoby chce sobie to wytłumaczyć. Nieraz jest tak, że ginie ktoś w wieku dziecka policjanta i to się w nim długo odzywa, nawet po wielu latach, w formie różnych nerwic. Stanać twarzą w twarz i przekazać taką informację to jest naprawdę trudne.

**– Ma Pan jakąś przestrożę dla kierowców, którzy jeżdżą tą drogą?**

– Nie mam już słów. W 90 procentach przyczyną wypadków jest ludzka głupota. Tam jest wiele łuków, droga była budowana dla innych samochodów, teraz są one o wiele szybsze. Ale jak ktoś ma prawie 200 km na liczniku, to świadczy tylko o głupocie kierowcy. Najgorsze jest to, że cierpią niewinni ludzie. Gdy taki ktoś jedzie z naprzeciwka, wyjdzie z łuku, to co człowiek może zrobić? Dlatego najwięcej jest tam czołowych zderzeń, których skutki są wiadome, nawet kilka osób traci życie w jednym wypadku. Tak było, gdy zginęli księża z Gliwic. Byłem wtedy na miejscu zdarzenia. Pamiętam jak dziś – ci, co zginęli, przygniatli tych, co żyli. A ludzie, zamiast pomóc, to jeszcze przeskadzali, wydając jakieś bezsensowne polecenia.

**– A w jaki sposób mogli pomóc?**

– Można na przykład zastawić własnym samochodem drogę, włączyć światła awaryjne. A wtedy na tym łuku, pod wiaduktem, niektórzy kierowcy potrafili się zatrzymywać i mieć w takim momencie pretensje, że nie mogą dojechać do pracy, bo na drodze leżą jakieś części. Niestety, coraz więcej ludzi patrzy tylko na siebie, nie liczy się z drugimi, na drogach można to bardzo mocno odczuć. ■

Bezpłatna kawiarenka internetowa dla niepełnosprawnych

# Komputery bardziej dostępne

Trzeba się wcześniej umówić i zabrać ze sobą dokument potwierdzający niepełnosprawność, nie trzeba brać pieniędzy. Otwarta na początku lutego kawiarenka internetowa w Gliwickim Ośrodku Integracji Niepełnosprawnych jest bezpłatna.

Na razie znajdują się tu trzy stanowiska komputerowe, w przyszłości będą cztery. W tej chwili nie ma jeszcze ograniczeń czasowych, w wyznaczonych godzinach chętni mogą korzystać z komputera tak długo, jak chcą. Pracownicy GOIN przypuszczają jednak, że wkrótce takie limity trzeba będzie wprowadzić. Przychodzą tu osoby, które szukają pracy, informacji dotyczących załatwienia różnych spraw urzędowych. Przychodzą też rodzice i opiekunowie z niepełnosprawnymi dziećmi, które przyciągają tu przede wszystkim gry komputerowe. Inni po prostu chcą porozmawiać z osobami w podobnej sytuacji życiowej. GOIN ma swoją stronę internetową ([www.goin.gliwice.pl](http://www.goin.gliwice.pl)), gdzie na czacie spotykają się niepełnosprawni,



ANTONI WITWICKI

wymieniają doświadczenia, nawiązują znajomości.

Warunkiem skorzystania z kawiarenki jest wcześniejsze umówienie się, przynajmniej z jednodniowym wyprzedzeniem i okazanie dokumentu zaświadczonego o niepełnosprawności – orzeczenia lekarskiego lub legitymacji. Ci, którzy nie czują się pewnie w korzystaniu z Internetu, mogą liczyć na pomoc pracowników GOIN.

We współpracy z Gminnym Centrum Informacji w GOIN działa również punkt pomo-

**Kawiarenka czynna jest trzy razy w tygodniu, stanowiska przy komputerach zawsze są zajęte**

cy dla osób niepełnosprawnych poszukujących pracy. Wolontariusze siadają przy komputerze razem z bezrobotnym i próbują znaleźć odpowiednią dla niego ofertę. Wcześniej

należy umówić się telefonicznie (032 332 44 41) lub w siedzibie ośrodka przy ul. Zwycięstwa 34.

Od września ub.r. ruszyły warsztaty informatyczne dla niepełnosprawnych, ich uczestnicy uczą się podstawowej obsługi komputera (obsługa programu operacyjnego, arkusza kalkulacyjnego, arkusza tekstowego, zasobów Internetu). Spotkania

## ZAPROSZENIE DO KAWIARENKI

Kawiarenka internetowa w Gliwickim Ośrodku Integracji Niepełnosprawnych przy ul. Zwycięstwa 34 czynna jest:

wtorek – 11.00–13.00  
 środa – 13.30–15.30  
 piątek – 11.00–14.00.

Konieczna rezerwacja terminu – telefonicznie 032 332 44 41 lub w siedzibie GOIN – z co najmniej jednodniowym wyprzedzeniem.

odbywają się w czwartki w godzinach 10.00–16.00. Obecnie bierze w nich udział 35 osób, ale już zgłaszają się kandydaci na kolejne edycje. – W przyszłym roku, jeśli będzie taka potrzeba, zaproponujemy warsztaty na poziomie bardziej zaawansowanym, które byłyby kontynuacją zakresu podstawowego. Będzie to zależało od zapotrzebowania. Staramy się być elastyczni i reagować na potrzeby środowiska osób niepełnosprawnych – mówi Jakub Janiak, koordynator GOIN. MF

## Młodzież z Zabrza wyjechała do Zakopanego

# Ferie w górach

Prawie 90 osób z dwóch zabrzańskich parafii wyjechało na ferie do Zakopanego. Tydzień spędzony w Tatrach był połączeniem wypoczynku z modlitwą.

Zabrzańskie parafie – św. Andrzeja i św. Jana Chrzciciela – postanowiły wspólnie zorganizować zimowy wypoczynek dla dzieci i młodzieży. W rezultacie w czasie ferii odbyły się dwa turnusy zimowiska. Pierwszy przygotowany został z myślą o młodszych uczestnikach – dzieciach w wieku od drugiej

klasy szkoły podstawowej. Razem z nimi wyjechali proboszczowie obu parafii – ks. Arkadiusz Kinel i ks. Bolesław Waśkiewicz, oraz czworo rodziców, którzy zaangażowali się w organizację zimowiska. W drugim tygodniu ferii w Zakopanem wypoczywała młodzież – licealiści i studenci, którzy wyjechali z ks. Robertem Maszczykiem, wikarym parafii św. Andrzeja.

Dzieci i młodzież poznała Zakopane i jego okolice, odwiedzili sanktuarium na Krzeptówkach, kaplicę na Jasz-



KS. ARKADIUSZ KINEL

**Młodzież z Zabrza odwiedziła sanktuarium na Krzeptówkach**

czurówce. Każdego dnia wszyscy uczestniczyli we wspólnej Mszy św. – Chcemy łączyć wypoczynek z modlitwą i w ten sposób zaplanowaliśmy przeżycie tych dwu tygodni w górach. Chcieliśmy też, żeby dzieci maksymalnie skorzystały z tego wyjazdu, poznały jak najwięcej miejsc, bo niektóre z nich były tam po raz pierwszy – wyjaśnia ks. Arkadiusz Kinel, proboszcz parafii św. Andrzeja. W części wypoczynek dzieci sfinansowany został przez Caritas diecezji gliwickiej. MF

## Konkurs dla dzieci

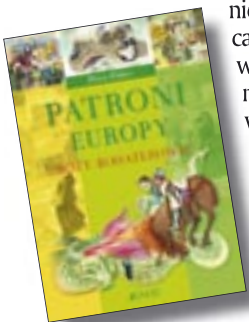
## Wygraj książki

Wspólnie z Wydawnictwem Jedność i gliwickim Radiem Plus zachęcamy dzieci do udziału w konkursie, w którym można wygrać ciekawe książki. Fundatorem nagród jest Wydawnictwo Jedność, którego nakładem ukazała się rewelacyjna seria poradników dla rodziców. Pomogą one zrozumieć czas dojrzewania swoich dzieci, ich zachowanie, chęć konfrontacji i poszukiwania tożsamości. Warto kupić m.in. „Dojrzewanie, czyli jak pozwolić odejść i pozostać wsparciem”, „Strach dodaje dzieciom sił” oraz „Dzieci chcą oglądać telewizję”.

## W TYM TYGODNIU MOŻNA WYGRAĆ: PATRONI EUROPY. BOŻY BOHATEROWIE

Jedenastu świętych pochodzących z różnych krajów i epok opowiada o swoim życiu wypełnionym modlitwą i służbą bliźniemu, zachęcając dzieci i wszystkich młodych, aby wierni Ewangelii, stali się głosem chrześcijańskiej Europy.

A b y wygrać książkę, należy zadzwonić do Radia Plus w niedzielę 26 lutego o godz. 8.30 podczas audycji „Quizy pani Izy” (tel. do studia 032 232-52-32) i odpowiedzieć na pytanie: Jakie problemy miał Pinokio? ■



## Interwencja kryzysowa dla ofiar tragedii w Chorzowie

## Chcemy pomóc

Rozmowa z **Arturem Kuligiem**, dyrektorem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gliwicach

**KLAUDIA CWOŁEK: Dlaczego zdecydowaliście się wystąpić z ofertą pomocy dla osób poszkodowanych w chorzowskiej tragedii?**

**ARTUR KULIG:** – Jest to po prostu nasza odpowiedź na potrzeby, które się po tej katastrofie zrodziły. W naszej poradni pracuje co najmniej osiem osób posiadających kwalifikacje do udzielania takiej pomocy. Część naszych pracowników należy do Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, którego oddział katowicki tworzy listę placówek gotowych do bezpłatnej pomocy. Pytano nas, czy chcemy się przyłączyć, i zgodziliśmy się.

**Komu chcecie pomagać?**

– Zarówno poszkodowanym i ich rodzinom, jak i wszystkim innym osobom, które uczestniczyły w tragedii, na przykład prowadząc akcję ratunkową.

**Jakie mogą być skutki udziału w takiej katastrofie?**

– Właściwie trudno je dokładnie określić, ponieważ one zależą od konkretnej osoby i przejawiają się bardzo indywidualnie w różnych sferach życia: emocjonalnej, poznawczej, behawioralnej, somatycznej i społecznej. Dzieje się tak w sytuacji kryzysowej, jaką niewątpliwie była ta katastrofa. Z sytuacją kryzysową mamy do czynienia wtedy, gdy człowiek zderza się z czymś, co go przeraża, zaskakuje, jest nagłe. Wtedy dochodzi do dezorganizacji psychicznej, co utrudnia mu życie, realizację celów.

**Jakie objawy należy traktować jako niepokojące; skąd wiadomo, że mamy do czynienia z kryzysem?**



KLAUDIA CWOŁEK

– Człowiek przeżywający kryzys jest zdestabilizowany, traci równowagę, nie radzi sobie ze zwykłymi sytuacjami życiowymi. Niepokojące mogą być w aspekcie psychologicznym: lęki i obawy, myślenie fatalistyczne, napięcie, gniew, obniżony nastrój, depresja, zaprzeczenia, aż do utrwalonych zachowań neurotycznych. W aspekcie fizjologicznym: zaburzenia snu, łaknienia, wegetatywne, systemu oddechowego, krwionośnego, równowagi, bóle głowy, zaburzenia układu moczowo-płciowego czy zaburzenia kontroli emocji: np. drażliwość. W aspekcie społecznym z kolei może to być utrata związku z bliskimi i przyjaciółmi, zaniedbywanie pracy czy obniżenie wydajności.

**Co by Pan radził osobom, które dotknęła tragedia, ale nie bardzo mają ochotę zwracać się do kogoś o pomoc, licząc, że poradzą sobie same?**

– Nawet jeżeli nie ma dramatycznych objawów i pozornie wydaje się, że wszystko wraca do normy, to jednak zachęcałbym do konsultacji z osobą, która zajmuje się pomocą kryzysową. Zachęcałbym przynajmniej do jednego, dwóch spotkań i omówienia tej sprawy oraz podjęcie wspólnie z profesjonalistą decyzji co do przyszłej po-

**Artur Kulig zachęca ofiary tragedii do konsultacji ze specjalistą, zajmującym się pomocą kryzysową**

mocy. Nieraz zdarza się również, że reakcja na kryzys może być odroczone, że objawy mogą „przesunąć się” w czasie i ujawnić nawet po roku lub później. Warto może jeszcze dodać, że tego rodzaju pomoc nie ma charakteru psychoterapii. Różnica tkwi głównie w przedmiocie pracy terapeutycznej oraz czasie jej dokonywania. Nie wyklucza to oczywiście możliwości późniejszej psychoterapii, jeżeli okaże się potrzebna, ale wcale nie musi się z nią wiązać. ■

## WSPARCIE DLA POSZKODOWANYCH

Pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gliwicach przy ul. Warszawskiej 35a są gotowi do pomocy osobom poszkodowanym w katastrofie katowickiej, ich rodzinom, a także pracownikom służb ratowniczych. W tej sprawie można się zgłaszać pod numerem telefonu 032-231-05-69 w godzinach od 8.00 do 18.00. Oferta jest aktualna do 18 marca. Pomoc jest bezpłatna. Informacje o poradni: [www.poradnia.gliwice.pl](http://www.poradnia.gliwice.pl)

Między religią a kulturą

# Jaka Europa?

Gliwickie Wydawnictwo „Wokół nas” jest jednym z organizatorów konferencji naukowych „Rola Kościoła katolickiego w procesie integracji europejskiej”, które od pięciu lat odbywają się w Krakowie.

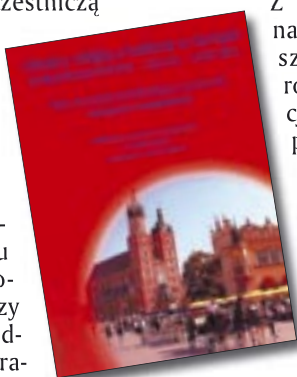
W każdym spotkaniu uczestniczą czołowi politycy europejscy, polscy oraz przedstawiciele Kościoła, w tym delegaci z Watykanu. W tym roku do Krakowa przyjechali m.in. Jacques Santer, prezydent Fundacji im. Roberta Schumana, abp Giovanni Lajolo, sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej ds. stosunków z państwami, Jerzy Buzek, Elmar Brok, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych w Parlamencie Europejskim.

W ciągu trzech dni obrad, paneli dyskusyjnych i indywidualnych rozmów uczestnicy zastanawiali się nad zmaganiem cywilizacyjnymi Europy. Po każdym spotkaniu nakładem Wydawnictwa „Wokół nas” ukazują się książki zawierające wystąpienia uczestników konfe-

rencji. We wstępie do publikacji bp Tadeusz Pieronek napisał: „Europa stoi przed poważnymi problemami wewnętrznymi, które można postrzegać jako niedosyt dialogu między różnymi kulturami, które w niej istnieją, między tradycją a współczesnością, między otwarciem a zamknięciem na wartości duchowe”.

Z tymi problemami przyjdzie nam zmagać się w najbliższej przyszłości. Ubiegłoroczne wydarzenia we Francji, związane z tzw. buntem przedmieść, ukazały w całej ostrości, jak daleko jeszcze do integracji ludzi zamieszkujących Stary Kontynent. Stąd tegoroczne spotkanie poświęcone będzie zmaganiom cywilizacyjnym w Europie, związanym choćby z przystąpieniem Unii do negocjacji z Turcją.

Każdy zainteresowany problematyką integracji europejskiej może bezpłatnie otrzymać publikację „Między religią a kulturą w Europie. Chrześcijaństwo – Islam – Laicyzm”. Wystarczy napisać do Wydawnictwa „Wokół nas”, ul. Basztowa 2/4, 44 – 100 Gliwice, e-mail: wokolnas@plusnet.pl. **w**



Propozycje Centrum Jana Pawła II

## Wystawy i spotkania

Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II przy gliwickiej katedrze w najbliższym czasie zaprasza na spotkania i wystawy.

„Domki jednorodzinne – studenckie wizje” to tytuł wystawy przedstawiającej projekty i makiety wykonane przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach w ramach zajęć prowadzonych przez katedrę projektowania architektonicznego i sztuk pięknych. Wystawa będzie czynna do 3 marca, od poniedziałku do czwartku od godz. 14.00 do 19.00.

26 lutego o godz. 19.30 wraz z Diecezjalnym Dziełem Pomocy Misjom Centrum organizuje spotkanie z misjonarzem ks. Gerardem Tyrallą. Będzie można



uczestniczyć w prezentacji multimedialnej i zobaczyć wystawę w auli.

W ramach „Spotkań ze Sztuką” 3 marca o godz. 19.00 odbędzie się druga część wykładu dra inż. arch. Piotra Stachurskiego pt.: „Katedra Notre Dame w Chartres – próba odczytania średniowiecznego języka obrazów”. **■**

## Zapowiedzi

### ■ KIK W GLIWICACH

zaprasza na spotkanie, które odbędzie się 22 LUTEGO w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych. O godz. 18.05 – Nieszpory, o godz. 18.30 – Msza św. z homilią i wykład ks. dra Sebastiana Mareckiego, dyrektora radia Plus Gliwice pt. *Czy każda lektura może być duchową?*

### ■ DEKANALNE SPOTKANIA MUZYKÓW KOŚCIELNYCH

Dekanat Gliwice Sośnica – 21 LUTEGO, godz. 19.00, parafia św. Jana Chrzyciela w Żernikach (salka katechetyczna).

Dekanat Tarnowskie Góry – 24 LUTEGO, godz. 19.00, parafia św. Jana Chrzyciela i św. Kamila w Tarnowskich Górach (salka katechetyczna).

### ■ CZWARTEK TARNOGÓRSKI

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej zaprasza 23 LUTEGO o godz. 17.00 na wykład ks. dra Herberta Jeziorskiego pt. *Ks. dr Michał Lewek – zasłużony proboszcz parafii Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach*. Spotkanie odbędzie się w siedzibie stowarzyszenia przy ul. Gliwickiej 2.

### ■ EUCHARYSTIA I NABOŻEŃSTWO W INTENCJI UZDROWIENIA

23 LUTEGO, godz. 19.30, kościół Wszystkich Świętych w Gliwicach.

### ■ DIECEZJALNA OAZA MODLITWY

Spotkanie Domowego Kościoła odbędzie się 25 LUTEGO w parafii św. Anny w Zabrze (ul. 3 Maja 18). Rozpoczęcie o godz. 10.00, zakończenie o 14.30.

### ■ MOJE ŻYCIE W ŚWIECIE SŁYSZĄCYCH

– to temat konferencji, która odbędzie się 25 LUTEGO od godz. 10.00 do 15.00 w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach. Jej celem jest przedstawienie problemów dzieci i osób dorosłych z uszkodzonym słuchem w procesie edukacyjnym i życiu codziennym. Konferencję organizuje Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Gliwicach i Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych SON. Więcej informacji i zgłoszenia: dr Małgorzata Szalińska-Otorowska i mgr Katarzyna Kusz tel. 032/231-05-69.

### ■ TOWARZYSTWO IM. EDYTY STEIN

zaprasza na wykład pt. *Hedwig Conrad-Martius „Moja przyjaciółka Edyta Stein”*, który odbędzie się 2 MARCA o godz. 18.00 w salki katechetycznej parafii katedralnej w Gliwicach.